



Akropol



Klasztory Meteora



Dr R. Barełkowski podczas prezentacji



Santiago Calatrava - Olimpijskie obiekty sportowe Ateny



Sambor Maliszewski i Marcin Sajdak - przed Uniwersytetem THESALY

Architekci zdobywają GRECJĘ

Volos to miasto położone nad zatoką Morza Egejskiego. Jest jednym z najbardziej urokliwych zakątków greckiego wybrzeża. To stąd podobno Jazon i jego towarzysze wyruszyli w podróż na wschód, w poszukiwaniu złotego runa. Zaś wykładowca dr inż. arch. Robert Barełkowski z dwójką studentów - Marcinem Sajdakiem i Samborem Mieruszewskim przybyli tam we wrześniu 2006, aby reprezentować Uczelnię na prestiżowej 24. edycji konferencji eCAADe (Education in Computer Aided Architectural Design in Europe). „O tym jak wielkim wydarzeniem był ten wyjazd świadczy fakt, że na 300 uczestników byliśmy jedyną grupą z Polski i jednymi z niewielu studentów” – mówi Marcin Sajdak, uczestnik konferencji. eCAADe to konferencja poświęcona komputerowemu wspomaganiu projektowania jako narzędziu wręcz uniwersalnemu. Co roku odbywa się w innym mieście Europy, ściągając wiele znanych nazwisk ze świata architektury.

PRZEPIS NA WYJAZD

Przygotowania do konferencji rozpoczęły się pół roku wcześniej. Załącznikiem przyszłego opracowania, które zostało zgłoszone na konferencję, były prace Marcina Sajdaka, studenta Instytutu Architektury i Urbanistyki WSG, tworzącego od kilku lat wirtualne rekonstrukcje zamków krzyżackich. Wiele godzin spędzonych przed komputerem poświęcił na stworzenie wirtualnych rekonstrukcji, m.in. Radzyna Chełmińskiego. Rzetelność tego opracowania zaowocowała powstaniem pomysłu na WAKEForum, którego pomysłodawcą był dr inż. arch. Robert Barełkowski. To on zainicjował stworzenie systemu pozwalającego na publikowanie i komentowanie obiektów architektonicznych w oparciu o internet. Gdy już był pomysł, została stworzona koncepcja i modele wykonania strony, powołano zespół, w skład którego wszedł dr inż. arch. Robert Barełkowski oraz studenci Marcin Sajdak i Sambor Mieruszewski, któremu z racji kilkuletniego doświadczenia w tworzeniu stron internetowych powierzono przygotowanie serwisu: „Zadanie nie było łatwe, ale z pomocą kolegów informatyków udało się stworzyć system, który sprostał wymaganiom”. Okazało się zresztą, że realizacja badań oraz budowa systemu pochłonęła wszystkich tak, że wspólna praca przyniosła efekt w postaci propozycji referatu konferencyjnego. Referat został zakwalifikowany przez komitet naukowy konferencji (40 profesorów z całej Europy), a jego autorzy zostali zaproszeni do prezentacji aktualnego stanu pracy nad zagadnieniem. Sam wyjazd nie udałby się jednak bez pomocy Uczelni, która wsparła zespół finansowo i użyczyła samochodu.

POKAZAĆ SIĘ Z JAK NAJLEPSZEJ STRONY

Konferencja odbywała się na Uniwersytecie Thessaly w miejscowości Volos. Trwała trzy dni. Rano odbywały się wykłady wspólne, później w blokach w dwóch osobnych salach można było posłuchać wykładów zakwalifikowanych prelegentów. Wykład naszych studentów odbył się drugiego dnia. Ci, którzy się na niego zdecydowali, wysłuchali go z ciekawością. Organizatorzy zadbali również o wyżywienie, oczywiście z kuchni regionalnej oraz wieczorne bankiety. „Zaskoczył nas poziom tych imprez, różnorodność podawanych dań oraz przygotowanie organizatorów. Widać wyraźnie, że dla kraju organizującego tak prestiżową konferencję ważne jest, aby pokazać się z jak najlepszej strony” – stwierdza Sambor, a Marcin dodaje: „Sama konferencja to dość ciekawe zjawisko, skupiające ludzi z różnych dziedzin, których łączy rysowanie typu CAD. Uczestnictwo w konferencji motywuje mnie do szlifowania angielskiego, a szczególnie słownictwa branżowego. Poszerzyło moje horyzonty myślowe na temat samej architektury i zaszczepiło chęć uczestnictwa w kolejnej”. Poza samą konferencją udało się także wyjechać na trzy wycieczki. Wzdłuż zatoki Morza Egejskiego po stromych zboczach gór, do Meteorów z zatykającymi dech w piersiach klasztorami na skałach oraz do Aten, gdzie podziw wzbudziły m.in. obiekty sportowe arch. Santiaga Calatravy oraz oczywiście Akropol. Ale Marcin Sajdak zauważył również negatywne aspekty codzienności w tym kraju: „Prosty przykład - grecki plac budowy: ściany z wystającymi prętami, brak jakichkolwiek prac i pracowników o każdej porze, bałagan i śmieci, które pomimo ogrodzenia wylewają się na ulicę”.

Już niedługo, pod adresem www.wakeforum.org pojawi się nowa strona internetowa prezentująca obiekty architektoniczne. „Użytkownik internetu, który zacznie korzystać z serwisu, będzie mógł przeglądać obiekty. Po zarejestrowaniu się będzie miał możliwość ich komentowania, trochę jak na forach, które już wszyscy dobrze znamy. Z czasem otrzyma możliwość dodawania obiektów wraz ze zdjęciami, wizualizacjami, filmami oraz pozycjami książkowymi. Będzie mógł także stać się administratorem jednego z działów, ponieważ struktura systemu pozwala rozbudowywać serwis o kolejne kategorie obiektów. Nad treściami zamieszczonymi na stronie czuwać będzie kilkusobowa komisja składająca się z naukowców. Wszyscy uczestnicy mogą się ze sobą komunikować za pomocą wbudowanego systemu przesyłania wiadomości. Intencją pomysłodawcy, dr. Barełkowskiego, jest zbliżenie świata naukowego i pasjonatów, wymiana informacji między grupami, które nie zawsze współdziałają.” – tłumaczy Sambor Mieruszewski, współtwórca strony.

Pierwszą kategorią, jaka pojawi się w witrynie, będą zamki krzyżackie. Otrzymała ona osobny adres www.zamkikrzyzackie.pl, a administracją kategorii zajmie się Marcin Sajdak, twórca wizualizacji pokazywanych na konferencji eCAADe. „Zapraszamy wszystkich pasjonatów architektury, którzy czynnie chcą dyskutować i wpływać na kształt istniejących i powstających obiektów architektonicznych” - mówi Marcin.

Za rok konferencja eCAADe we Frankfurcie nad Menem. Już pojawiły się pomysły, które można na niej zaprezentować. Jednak najważniejsze jest to, że w tym roku udało się nawiązać nowe kontakty, zdobyć kolejne doświadczenia, które na pewno zaowocują w przyszłości.

[sm]



WOLONTARIAT - chęć sprawdzenia siebie

Wolontariat, czyli dobrowolne, bezpłatne działanie na rzecz innych osób, z którymi nie łączą nas więzi rodzinne czy koleżeńskie, działanie na rzecz organizacji i ruchów społecznych i religijnych, od kilku lat staje się w Polsce elementem codzienności, zwłaszcza wśród młodych osób. Według badań, przeprowadzonych przez firmę SMG/KRC w 2005 roku wolontariatem zajmowało się w Polsce 23,2% (6,9 mln) dorosłych, dwukrotnie więcej niż w 2001 roku. I choć działalność ta kojarzy się głównie z pomaganiem osobom starszym, chorym, dzieciom z domu dziecka lub uchodźcom, warto podkreślić, że wolontariat ma szerszy wachlarz działań – w dziedzinie ekologii, edukacji, turystyki, ochrony zdrowia, nauki, kultury, gospodarki itp.

Od samego początku naszej Uczelni idea wolontariatu przyświecała działaniu Biura Praktyk Zawodowych, a później Biura Karier. Dobrym sposobem na przetarcie wśród studentów szlaków wolontariatu było działanie podczas obsługi „Drzwi otwartych”, „Dni Nauki” oraz Juwenaliów. W miarę rozrostu Uczelni działalność wolontariuszy rozszerzała się. Dochodziły działania poza kampusem, począwszy od obsługi mistrzostw Europy w lekkiej atletyce, gdzie sprawdziło się blisko 80 wolontariuszy z naszej Uczelni, skończywszy na sympozjach medycznych i większych imprezach społeczno-kulturalnych naszego regionu.

Każdy, kto choć raz zetknął się z tego typu działalnością, wie, że wolontariat daje możliwość realizacji własnych zainteresowań, pozwala na sprawdzenie swoich predyspozycji i

nabycie nowych doświadczeń. Bez wątpienia jest też ważnym krokiem na początku kariery zawodowej. Podczas rozmowy kwalifikacyjnej pracodawca zadaje zazwyczaj dodatkowe

pytanie o inne, poza obowiązkową praktyką, doświadczenia w pracy. Wówczas każdy wolontariusz może pochwalić się wykonywaną z własnej woli i nieodpłatnie pracą, dając tym samym sygnał, że zatrudniająca go firma zyska wartościowego pracownika, który może pozytywnie wpłynąć na wizerunek firmy.

Kto może zostać wolontariuszem? Czy należy się gdzieś zapisać, coś udokumentować? Zasada jest prosta - wystarczy mieć dobre chęci, zyczliwość i trochę wolnego czasu. Wystarczy też przyjść do Biura Karier i wypełnić aplikację, aby znaleźć się w bazie danych wolontariuszy. Obecnie tworzone są tzw. grupy wolontariackie, czyli każdy zainteresowany, który się do nas zgłosi, ma możliwość wyboru formy wolontariatu. Może to być grupa np. cateringowa, promocyjna, czy konferencyjna. Jak widać, każdy student bez względu na kierunek studiów ma możliwość wyboru tego, w czym najlepiej może się sprawdzić.

Chcieć to móc. Pomoc jest zawsze szlachetnym czynem, sami wolontariusze mówią: „pomaganie wzmacnia”. I na pewno mają rację.

Krystian Lewandowski

